



PISMO REHABILITACYJNO-GOSPODARCZE SPÓŁDZIELNI INWALIDÓW
I ZAKŁADÓW PRACY CHRONIONEJ

NOWE PRZEPISY WYKONAWCZE

Przypominamy, że niedawno ukazały się dwa nowe akty wykonawcze do Ustawy o zatrudnianiu i rehabilitacji zawodowej osób niepełnosprawnych. Są to:

– Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 21 kwietnia 1992 r. w sprawie rodzajów schorzeń uzasadniających obniżenie wskaźnika zatrudnienia osób niepełnosprawnych oraz zasad i trybu jego obniżania – opublikowano w Dzienniku Ustaw RP nr 46 z dnia 5 czerwca 1992 r., poz. 207,

– Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 17 czerwca 1992 r., w sprawie zakładowego funduszu rehabilitacji osób niepełnosprawnych – opublikowane w Dzienniku Ustaw RP nr 52 z dnia 8 lipca 1992 r., poz. 240.



Rys. Marian Knobloch

ODWOŁANIE PEŁNOMOCNIKA

23 lipca br. dr **MARIA LUBERA** – Sekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Socjalnej, Pełnomocnik Rządu do Spraw Osób Niepełnosprawnych otrzymała pismo odwołujące ją z zajmowanego stanowiska.

Jak tego samego dnia zapewnił min. **JACEK KUROŃ**, nowy Pełnomocnik będzie wybrany po konsultacjach z przedstawicielami środowisk osób niepełnosprawnych, w terminie do miesiąca.

Do tego czasu funkcję tę pełnić będzie min. **JOANNA STARĘGA-PIASEK**.

Spotkanie min. Kuronia z reprezentacją osób niepełnosprawnych

NOWY PEŁNOMOCNIK BĘDZIE POWOŁANY DO MIESIĄCA

23 lipca b.r. odbyło się w Warszawie spotkanie Ministra Pracy i Polityki Socjalnej – **JACKA KURONIA** z przedstawicielami środowiska osób niepełnosprawnych oraz zainteresowanych instytucji. Fakt, iż min. Kuroń – wkrótce po objęciu urzędu i wobec nawału innych obowiązków – znalazł czas na takie spotkanie dowodzi wagi, jaką przywiązuje on do specyficznych problemów tego środowiska i pozwala snuć bardziej optymistyczne prognozy.

Minister spóźnił się o 2 minuty, za co przeprosił (sic!) i z marszu wygłosił krótkie exposé, przedstawiając nowe szefostwo resortu (Michał Boni – pierwszy zastępca, problematyka zatrudnienia, Joanna Staręga-Piasek – sprawy socjalne, Aleksandra Wiktorow, Andrzej Bączkowski, Irena Wójcicka). Do czasu, gdy po wspólnych ustaleniach i wyborze najlepszego kandydata nie zostanie powołany nowy Pełnomocnik ds. Osób Niepełnosprawnych, funkcję tę będzie pełnił pani minister **STARĘGA**. Okres przejściowy, tzn. do czasu tego powołania nie powinien trwać dłużej niż miesiąc. Min. Kuroń, obiecał spotkać się ponownie z reprezentacją środowiska

w możliwie krótkim terminie (do 10 dni) i ustosunkować do konkretnych propozycji, które padną na tym spotkaniu.

Wyjaśnił też, że jego kontakty z osobami niepełnosprawnymi mają nie tylko charakter formalny, bowiem ma dwoje przyjaciół (akurat obie kobiety), które „całkowicie wykorzystaly swoją niepełnosprawność”, tzn. nie tylko ją przezwyciężyły ale wręcz „przebiły” wiele osób nie mających takich ograniczeń.

Prowadzący spotkanie pan **WOJCIECH NAGEL** – prezes Zarządu PFRON oddawał następnie głos zaproszonym gościom, zgodnie z porządkiem obrad, który zebrani otrzymali tuż przed ich rozpoczęciem. Głos zatem zabierali

– **SŁAWOMIR PIECHOTA** – kierownik WORIŻ we Wrocławiu, pełnomocnik wojewody ds. osób niepełnosprawnych, członek Prezydium KRON, członek Rady Nadzorczej PFRON,
– **SŁAWOMIR BESOWSKI** – prezes Krajowej Rady Osób Niepełnosprawnych (KRON), dyrektor Departamentu Rehabilitacji w MZIOS,
– **MAŁGORZATA PAWLISZ** – wiceprezes ZUS ds. orzecznictwa lekarskiego i rehabilitacji,
– **PAWEŁ WIERZBICKI** – przewodniczący Zarządu Regionalnej Sekcji Osób Niepełnosprawnych „S” Region Mazowsze,
– **SŁAWOMIR PERYT** – Polski Związek Niewidomych, członek Prezydium KRON, członek Rady Nadzorczej PFRON,
– **BOGDAN SZCZEPANKOWSKI** – Polski Związek Głuchych, członek Prezydium KRON, członek Rady Nadzorczej PFRON,
– **STANISŁAW JAKUBOWSKI** – Biuro Pełnomocnika ds. Osób Niepełnosprawnych. O wyrażeniu opinii p. Nagel poprosił też panią

CIĄG DALSZY NA STR. 2

Spotkanie min. Kuronia z reprezentacją osób niepełnosprawnych

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

KRYSTYNĘ MRUGALSKĄ – Polskie Stowarzyszenie na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym, członkinię KRON.

Wobec wagi tematu przedstawiamy najważniejsze tezy poszczególnych wystąpień.

Sławomir Besowski przedstawił genezę powstania KRON, wyłonionej na I Sejmiku Osób Niepełnosprawnych. Ścisła współpraca Krajowej Rady z PFRON-em zaowocowała na razie pragmatycznymi decyzjami, w perspektywie może przynieść bardzo korzystne rozwiązania.

Sławomir Piechota skupił się na dwóch tematach: pierwszy z nich, to walka z narosłymi stereotypami i ewidentnymi nieporozumieniami sprzeczającymi problemy osób niepełnosprawnych do świadczeń społecznych. Dał przykład województwa wrocławskiego, gdzie – w rozumieniu prawa – jest 118 tys. osób niepełnosprawnych, a tylko 44 tys. są świadczeniobiorcami. Wskutek poprzednio prowa-

dkrykliwości i pięknych hasłach jakimi szerzują. Należy zatem przyjąć do wiadomości ich istnienie lecz nie są one uprawnione do tego, by mienić się reprezentantami całego środowiska. – *Chciałbym na przykład dowiedzieć się od pana Besowskiego co dla niego uczynił jako dyrektor departamentu w Ministerstwie Zdrowia – zapytał.*

Sprawa kolejna to chroniczny brak konsultacji jakichkolwiek aktów prawnych z zainteresowanymi. Dotyczy to np. Prawa Spółdzielczego, prace nad którymi są na ukończeniu, a które wobec tego, że nie pytano o zdanie przedstawicieli spółdzielni inwalidów może posiadać szereg mankamentów, istotnych dla tych bardzo specyficznych jednostek.

Wiele do zyczenia pozostawia jeszcze funkcjonowanie PFRON, który winien aktywnie działać zgodnie z zapisami ustawowymi, tzn. dopomagać w utrzymaniu dotychczasowych oraz promować i stymulować powstawanie nowych miejsc pracy dla osób niepełnosprawnych. Rynek pracy dla nich nie może się

ostrożną akceptacją. Tego nie powinno się zakładać, to wielka szansa osób głuchych.

Stanisław Jakubowski przedstawił trzy zasadnicze tezy:

1) PFRON działa coraz aktywniej, finansując m.in. badania naukowe nad niepełnosprawnością, mimo braku takich zapisów ustawowych.

2) Celem poprawy zaopatrzenia w sprzęt rehabilitacyjno-ortopedyczny należałoby w kraju stworzyć rynek takiego sprzętu ułatwiającego życie, ten zaś może powstać tylko w oparciu o ubezpieczenia społeczne. Wobec braku wydolności przemysłu państwowego w tej dziedzinie, do zaopatrzenia ortopedycznego należy również dopuścić firmy prywatne.

3) Należy inaczej spojrzeć na rehabilitację zawodową osób niepełnosprawnych – doświadczenia krajów skandynawskich dowodzą, że powinny one pozostać w swoim dotychczasowym zawodzie, nie zaś uczyć się nowego.

Krystyna Mrugańska przedstawiając specyficzne problemy osób upośledzonych umysłowo

NOWY PEŁNOMOCNIK BĘDZIE POWOŁANY DO MIESIĄCA

dzonej polityki zostały one ubezwłasnowolnione, stąd często występują z pozycji roszczeniowych, brak zaś możliwości realizacji potrzeb, powoduje apatię i gorycz. Taka polityka państwowa musi zostać przełamana, a jego działania nie mogą sprowadzać się do filantropii. *Jestem za miłosierdziem ale przede wszystkim za respektowaniem praw obywatelskich – powiedział.*

Sprawa druga to brak potrzeby nowelizacji ustawy z 9.05.91r. lecz jej wykonawstwo, bowiem była ona do tej pory realizowana skrajnie pasywnie. Dowodzi tego m.in. brak w dalszym ciągu wszystkich aktów wykonawczych do niej, mimo iż delegacje do ich wydania są w niej zawarte od samego początku.

Maria Pawlisz zwróciła uwagę na istniejący konflikt między ustawą o rehabilitacji promującą zatrudnienie osób niepełnosprawnych, a ustawą emerytalno-rentową, która niestety chanie sphyca rynek pracy dla tych osób. W ramach tworzenia polityki państwa wobec tej części społeczeństwa należy pilnie zlikwidować tę sprzeczność, pilnej reformy wymaga też system orzecznictwa o zdolności do pracy. Widzi ona ZUS jako jednego z partnerów państwa w realizacji tej polityki, położyła duży nacisk na rehabilitację „przedrentową” – coraz szerzej wprowadzaną bezpośrednio przez ZUS – która tworzy realną szansę przywracania zdolności do pracy osobie nie w pełni sprawnej. Postulowała stworzenie skorelowanego systemu, by człowiek poszkodowany był następnie przekazywany „w objęcia” instytucji zajmujących się rehabilitacją zawodową, by wyszukiwano mu i kierowano go do konkretnej pracy.

Zdaniem pani Pawlisz PFRON nie może być jedyną w kraju instytucją, która finansuje całokształt spraw związanych z osobami niepełnosprawnymi – to nie jest rozwiązanie systemowe.

Paweł Wierzbicki poruszył i przedstawił szereg spraw o pierwszorzędym dla środowiska znaczeniu. Na pierwszym miejscu postawił diagnozę, że – wbrew pozorom – jest ono silnie rozdrobione i zdeзорionowane, w związku z czym podatne na manipulację. Do stowarzyszeń i przeróżnych fundacji odnosi się ze zdecydowaną rezerwą; chciałby je oceniać po działaniu i efektach ich pracy, nie zaś po

zmniejszać, co – mimo istnienia Funduszu – stale ma miejsce. Nie powinien on, a nawet nie może, finansować wszystkich potrzeb osób niepełnosprawnych.

Kolejna istotna sprawa, którą poruszył p. Wierzbicki, to konieczność przekształceń w zakresie sposobów funkcjonowania spółdzielni inwalidów. Zaproponował przeprowadzenie kompleksowych prac naukowo-badawczych, które wskazałyby optymalny wariant zatrudniania osób niepełnosprawnych. Wyraził też nadzieję, która natychmiast została potwierdzona, że PFRON byłby skłonny takie badania sfinansować.

Bardzo ważnym jest tworzenie właściwego klimatu społecznego wokół osób niepełnosprawnych, które nie mogą nieustannie być w pozycji petenta. Jak to jednak czynić wobec permanentnego braku kompetentnej informacji o i dla tych osób?

Na zakończenie p. Wierzbicki stwierdził, iż rolę związków zawodowych – i będą to czynić – widzi m.in. w uważnym przyglądaniu się działalności osób w gremiach decydujących o sprawach istotnych dla osób niepełnosprawnych i głośnym proteście, gdyby chciały one na tej działalności robić własne interesy.

Min. Kuroń przeprosił, iż musi opuścić spotkanie, jako swego przedstawiciela pozostawił min. Staręgę. Obecnej pani **MARII LUBERZE** podziękował za dotychczasowy wkład pracy i zaznaczył, że zmiana na stanowisku Pełnomocnika nie wynika z żadnych przesłanek politycznych.

Sławomir Peryt uznał, że powstania KRON nie można lekceważyć, on zaś sam nie czuje się samodzielnym reprezentantem środowiska. – *Jesteśmy skazani na sukces, rzecz w tym, by osiągnąć go szybko – powiedział.*

Postulował, by w Woj. Ośrodkach ds. Zatrudnienia i Rehabilitacji pracowali wysokiej klasy specjaliści, którzy mogliby nawet być materialnie zainteresowani w promocji zatrudnienia osób niepełnosprawnych.

Bogdan Szczepankowski nakreślił syntetyczny obraz środowiska osób głuchych i niedo-słyszących, które tworzą rodzaj „mniejszości narodowej” posługującej się własnym językiem.

– *Powołanie KRON to inicjatywa ważna – stwierdził – i przystąpiliśmy doń z pewną*

zwróciła m.in. uwagę na zupełne nieporozumienie, jakim jest określanie ich zdolności do pracy. Czyż bowiem przyszyłoby komukolwiek przeprowadzać takie testy wśród dzieci?

Poza, z góry określonym, porządkiem obrad głos zabrali jeszcze panowie **ZBIGNIEW RADZICKI** – wiceprezident Federacji ZOZ PSI i dyr. **MAREK KÓWALCZYK** z Biura Pełnomocnika.

Pierwszy z nich podkreślił, iż ustawa o rehabilitacji sama w sobie jest tylko narzędziem, istotnym jest zatem nie jego zmiana lecz fakt, kto i w jaki sposób będzie się nim posługiwał.

Pan Kowalczyk natomiast podkreślił, że o informacyjności tego spotkania można mówić tylko o tyle, że owszem pani minister Staręga dowiedziała się o problemach osób niepełnosprawnych ale tylko o od przedstawicieli KRON i jednego reprezentanta „Solidarności”, tak bowiem ułożona została lista uprawnionych do głosu.

Ustępujący Pełnomocnik i prezes Rady Nadzorczej PFRON – pani **Maria Lubera** podziękowała tym, z którymi współpraca była dobra i z którymi wspólnie udało się coś dobrego zrobić. Prosiła o nie obciążanie jej za to, z czym nie zdołał uporać się jej poprzednik. Przyznała, iż przychodząc na urząd nie miała świadomości jak wiele koniecznych zabiegów i uzgodnień należy wykonać, celem wydania aktów wykonawczych do ustawy.

Podsunięta spotkaniu dokonała pani minister **Staręga-Piasek**.

Środowisko osób niepełnosprawnych jest skłócone wewnętrznie trzeba je godzić, trzeba oddzielać spory merytoryczne od personalnych.

Zgodni jesteśmy co do diagnozy, teraz problem w opracowaniu odpowiedniego programu działania. Potrzeba jest koordynatora międzyresortowego, usytuowanego nie tylko w Ministerstwie Pracy; tworzenie nowego resortu ds. osób niepełnosprawnych jest niecelowe, wynika to m.in. z amerykańskich doświadczeń w tym zakresie.

Jest pilna konieczność pewnej legislacyjnej integracji – dokonania regulacji międzyresortowych, by zlikwidować ich sprzeczności.

Oprac. wok. (rhr)

ZMIANY W RADZIE NADZORCZEJ PFRON

Mimo sezonu „ogórkowego” dzieje się tak wiele, że nie ma potrzeby posilkować się osławionym potworem z Loch Ness, czy inną Paskudą”. Cykl wydawniczy „Naszycy Spraw” nie nadaje z terminową informacją o tych wydarzeniach, tym niemniej wszystkie je skrupulatnie odnotowujemy i – choćby z opóźnieniem – będziemy o nich informować naszych Czytelników.

Były Minister Pracy i Polityki Socjalnej – JERZY KROPIWNICKI odwołał ze stanowisk członków w Radzie Nadzorczej PFRON panią MARIĘ MAKOWIECKĄ oraz panów TADEUSZA DZIUBĘ i ANDRZEJA KOMOROWSKIEGO. W miejsce to powołani zostali:
– pani M. MACIASZCZYK – asystentka min. Kropiwnickiego
– SYLWESTER PERYT – Sekretarz Generalny Polskiego Związku Niewidomych
– BOGDAN SZCZEPANKOWSKI – wiceprzewodniczący Zarządu Głównego Polskiego Związku Głuchych. Red.

★ ★ ★

Na tej suchej notatce prasowej można by poprzestać, pragnę jednak zwrócić uwagę Czytelników na pewne implikacje wynikające z tych zmian.

Po pierwsze wymieniono połowę składu Rady Nadzorczej (bez jej prezesa, którym zgodnie z ustawą jest Pełnomocnik ds. Osób Niepełnosprawnych), która liczy sześciu członków, wymieniono bez podania przyczyn, czy stawiania jakichkolwiek zarzutów. To dużo i można spytać – czym to zostało spowodowane? Czyżby tylko potrzeba „odświeżenia” składu?

Drugie: Spółdzielczość inwalidów utraciła w Radzie swego jedyne przedstawiciela w osobie pani Marii Makowieckiej z S.I. „Jedność” we Wschowie. Że większość pracujących osób niepełnosprawnych jest zatrudnionych właśnie w spółdzielniach, nie trzeba chyba przypominać. Pani Makowiecka była ponadto w Radzie PFRON jedynym reprezentantem pracodawców.

W rozmowie telefonicznej ze mną przyznała ona, że jej współpraca z min. Lube-

lą od samego początku układała się raczej opornie i pewne jej propozycje o istotnym dla środowiska znaczeniu, były przez panią Pełnomocnik blokowane.

Sprawa trzecia – nie sposób postawić jakichkolwiek zarzutów panom Perytowi i Szczepankowskiemu, których charakteryzuje dogłębna znajomość środowisk osób niepełnosprawnych, ogromna wiedza i kompetencje. Zupełnie jednak nie rozumiem, co w tym gronie robi pani Maciaszczyk. Czyżby z faktu asystowania kontrowersyjnemu ministrowi uzyskiwało się jakieś bliżej nieznanie kompetencje?

Aktualnie – wraz z min. Kropiwnickim – pracuje ona w Centralnym Urzędzie Planowania.

Po czwarte i ostatnie: Po porównaniu aktualnych składów personalnych Rady Nadzorczej PFRON i Prezydium Krajowej Rady Osób Niepełnosprawnych, łatwo dostrzec daleko idące zbieżności. Pragnę jeszcze raz podkreślić niepodważalność kompetencji panów, którzy zasiadają w obu tych ciałach, a których dotychczasowe osiągnięcia i postawa zasługują na najwyższe uznanie i szacunek. Doświadczenie jednak uczy, że taka zbieżność nie może być przypadkowa (zabrakło innych przedstawicieli środowisk osób niepełnosprawnych?), a dla inwalidów in gremio może okazać się niebezpieczna.

Ryszard RZEBKO

WYPOWIEDŹ PREZYDENTA RP

Od delegata na IV Zjazd „Solidarności” z Regionu Śląsko-Dąbrowskiego — pana WIESŁAWA BARSKIEGO uzyskaliśmy tekst pytania, jakie zadał on na tym forum Prezydentowi RP — LECHOWI WAŁĘSIE i tekst odpowiedzi Pana Prezydenta.

Ponieważ dotyczy to osób niepełnosprawnych, materiał ten przytaczamy w całości.

☆☆☆

Panie Prezydencie!

Jako przewodniczący NSZZ „Solidarność” osobiście i publicznie zadeklarował Pan swe poparcie i wszelką możliwą pomoc, dla osób niepełnosprawnych, których jest w Polsce ok. 4 mln, a o nich się nie mówi. Dziś te osoby są bez pracy i środków do życia, a spółdzielnie inwalidów się zamyka i ludzi wyrzuca się na bruk. Ludzi, z których najpierw się wycisnęło co się dało, a obecnie są pozbawieni jakichkolwiek środków do życia.

Czy jako Prezydent, deklaruje Pan obecnie pomoc dla tych ludzi, czy woli Pan, żeby ta cała rzesza zjawiała się pod Belwederem?

Proszę Pana! Na co ja mam odpowiedzieć? No co ja mam odpowiedzieć? Daj Pan mi najlepszą odpowiedź, włączenie Prezydenta, a ja to zrobię. Co ja mam zrobić?

Czy ja mam za dużo pieniędzy? — Uważacie, że tak.

Czy ja nie widzę krzywdy i nędzy? — Tak.

Czy ja nie wiem skąd ona się bierze? — Wiem.

Źle pracujemy, przede wszystkim ci co rządzą — nie przygotowały elity nam rozwiązań. Dzisiaj nie są w stanie nami dobrze pokierować — w tym i ja też.

To wszystko prawda, ale prawdą też jest, że nikt za nas tego nie robi.

Prawdą jest, że musimy to zrobić. Problem czy z guzami, czy bez guzów? Czy z klótni takiej jak tu, ale z której będzie puenta, czy tylko klótnia, a żadnej puenty.

Ja wyciągam ostatnio taki wniosek, że oprócz tego, że źle rządzą, ktoś nam wciąż rzuca tematy zastępcze, by nas odciągnąć od rozwiązań, by nas pokłócić, bo w takiej mętnej wodzie chce łowić jakieś ryby...

Gdańsk 12.06.92 r.

Wśród wielu uchwał przyjętych przez ten Zjazd, dwie mają szczególne znaczenie dla osób niepełnosprawnych. Są to Uchwały nr 18 i nr 34, które publikujemy poniżej. Ich podjęcie przez Zjazd świadczy o dużej aktywności Sekcji Krajowej Osób Niepełnosprawnych i Spółdzielni Inwalidów NSZZ „Solidarność”.

UCHWAŁY IV KRAJOWEGO ZJAZDU NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”

Nr 18 ws. utworzenia Biura ds. Osób Niepełnosprawnych

IV Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ Solidarność poleca Komisji Krajowej NSZZ Solidarność niezwłoczne utworzenie Biura ds. Osób Niepełnosprawnych.

Nr 34 ws. Niepełnosprawnych

Delegaci IV Krajowego Zjazdu Delegatów NSZZ Solidarność zobowiązują wszystkie struktury związku oraz Klub Parlamentarny NSZZ Solidarność do wnikliwego zajęcia się problematyką osób niepełnosprawnych.

Apelują o wspieranie działalności zakładów pracy chronionej oraz ochronę stanowisk pracy dla osób niepełnosprawnych, będących zarazem formą ich rehabilitacji.

Zobowiązują Ministra Pracy i Polityki Socjalnej, aby po konsultacji z Sekcją Krajową Osób Niepełnosprawnych i Spółdzielczości Inwalidów NSZZ Solidarność niezwłocznie zostały opracowane i wydane w formie rozporządzenia brakujące przepisy wykonawcze, które zapewnią realizację ustawy z dnia 9.05.1991 r. o rehabilitacji i zatrudnianiu osób niepełnosprawnych.

Renty zamiast pracy

(A) Pełnomocnik rządu ds. osób niepełnosprawnych, wiceminister Maria Lubera źle wykonywała swoje obowiązki — stwierdzili w środę posłowie z komisji polityki społecznej i zdrowia.

— Na kilka milionów niepełnosprawnych przekwalifikowano w tym roku tylko 299 osób, pożyczek udzielono 154 osobom, stworzono zaledwie 877 nowych miejsc pracy — powiedziała poseł Maria Dmochowska (KPUD). — Te dane przewracają człowieka z krzesła. Państwo powinno być zainteresowane zatrudnieniem niepełnosprawnych, a nie wypłacaniem im rent inwalidzkich.

Zdaniem Dmochowskiej wiceminister Lubera zajmowała się wszystkim innym, poza sprawami, którymi powinna się zajmować z racji swojego urzędu. Pół roku zostało stracone — dodała Dmochowska.

Posłowie i członkowie Krajowej Rady Osób Niepełnosprawnych uznali, że konieczna będzie nowelizacja ustawy o zatrudnieniu i rehabilitacji osób niepełnosprawnych z maja 1991 r. Ustawa nie precyzuje np. kto powinien utrzymywać ośrodki zatrudnienia niepełnosprawnych.

Prezes Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, Wojciech Nagel, poinformował posłów, że Fundusz przeznaczył blisko bilion złotych m.in. na tworzenie miejsc pracy dla niepełnosprawnych oraz na pomoc dla zakładów pracy chronionej.

Poseł Michał Boni (KLD) zauważył jednak, że więcej niż połowa wydanych z funduszu pieniędzy nie trafiła do niepełnosprawnych. Za 585 mln złotych zakupiono bony skarbowe i obligacje skarbu państwa.

— Wykupując papiery wartościowe Fundusz broni się przed przetrzymywaniem pieniędzy na nisko oprocentowanych kontach NBP — wyjaśnił prezes Nagel. Dodał, że do końca tego roku Fundusz może jeszcze przeznaczyć na pomoc dla niepełnosprawnych 1 bln 223 mln zł.

(ski)

Przedruk z „Gazety Wyborczej”
nr 160, z 9 lipca 1992 r.

CZY I GDZIE ODPROWADZAĆ PODATEK DOCHODOWY OD UMÓW-ZLECENIA ZAWIERANYCH PRZEZ ZAKŁAD PRACY CHRONIONEJ?

Powyższe pytanie wielokrotnie zadawano sobie i osobom kompetentnym na wielu spotkaniach przedstawicieli naszych jednostek. Interpretowano to najróżniej, a żadna z nich nie otrzymała rangi oficjalnej wykładni.

Zawiera ją natomiast pismo Izby Skarbowej skierowane do MUSI „Odra” we Wrocławiu, które uzyskaliśmy dzięki uprzejmości prezesa jej Zarządu, pana Gacha.

Niestety podatek dochodowy od umów-zlecenia, należy — w formie zaliczki — odprowadzać do właściwego Urzędu Skarbowego.

Pismo, na które powołujemy się publikujemy w całości. RED.

☆☆☆

Wrocław, 1992—03—24

IZBA SKARBOWA
we Wrocławiu
PF I—005/45/92

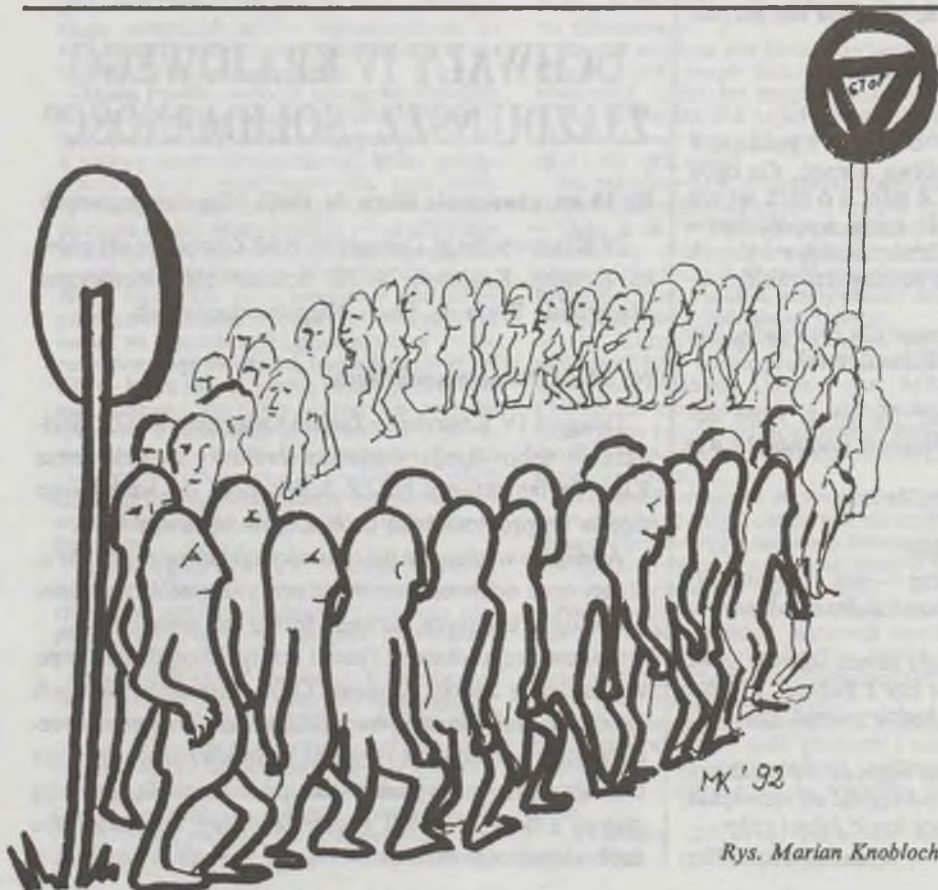
Międzywojewódzka Usługowa
Spółdzielnia Inwalidów „ODRA”
ul. Kościuszki 67
50-008 WROCLAW

Odpowiadając na pismo z dnia 14 lutego 1992r. Izba Skarbowa we Wrocławiu uprzejmie wyjaśnia, iż od dochodu z tytułu osobistego wykonywania usług na podstawie umowy zlecenia, Spółdzielnia jako płatnik obowiązana jest do pobierania zaliczki w terminie i na zasadach określonych w art. 42 ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (Dz. U. Nr 80, poz. 350 z późn. zmianami), z uwzględnieniem postanowień art. 22 ust. 9 pkt. 4 ustawy, mimo że zleceniodawca jest zakład pracy chronionej oraz bez względu na fakt, czy umowa zawarta została z osobą będącą pracownikiem płatnika, czy też nie.

Przepis art. 38 ma zastosowanie wyłącznie do wynagrodzeń wynikających ze stosunku pracy, stosunku służbowego, pracy nakładczej lub spółdzielczego stosunku pracy wypłacanych przez płatników określonych w art. 31, a także do płatników wymienionych w art. 33, 34 i 35 ustawy, nie dotyczy zatem dochodów uzyskanych przez osoby fizyczne z tytułu prac zleconych.

Jednocześnie zauważa się, iż przekazywanie przez płatników będących zakładami pracy chronionej pobranych zaliczek na cele określone w art. 38 ust. 2, nie zwalnia z obowiązku przesyłania deklaracji PIT-4 do urzędu skarbowego właściwego według siedziby płatnika.

WICEDYREKTOR
Izby Skarbowej
mgr Magdalena Bęclawska



Rys. Marian Knobloch



ROZPOCZĘTO KONKRETNE DZIAŁANIA CELEM POWOŁANIA IZBY GOSPODARCZEJ

Powołanie Izby Gospodarczo-Handlowo-Rehabilitacyjnej jest – zdaniem Zarządu Stowarzyszenia – w aktualnej sytuacji gospodarczej sprawą absolutnie priorytetową.

Coraz większa ilość spółdzielni inwalidów ma świadomość, że działanie w pojedynkę nie daje i dać nie może spodziewanych efektów, że nadzieja na pozyskanie nowych technologii i rynków zbytu jest tylko w koncentracji kapitału, w tym możliwość skorzystania z kapitału prywatnego, że nieodzowne są wspólne, skoordynowane działania gospodarcze.

Zarząd O.S.P.N. uznał, że dalsza zwłoka w powołaniu Izby może działać tylko na niekorzyść naszych jednostek. W związku z tym postanowiono przedsięwziąć energiczne działania. Zdecydowano jako bezpośredniego organizatora, który podejmie prace nad utworzeniem Izby zatrudnić dra ANDRZEJA URBANIKA, już od 1.08.br.

Ma on pewne doświadczenia z zakresu funkcjonowania podobnych organizacji gospodarczych w USA, posiada też odpowiednie kontakty w kraju. Gdyby inicjatywa doszła do skutku, Zarząd wystąpi do PERON o zwrot kosztów powołania Izby.

Do końca sierpnia będą już gotowe projekty wszystkich podstawowych dokumentów (statut, schemat organizacyjny, inne) i natychmiast rozesłane zostaną w teren.

We wrześniu przewiduje się odbycie 5–6 spotkań organizacyjnych w różnych miejscach kraju, na których zapadnie ostateczna decyzja czy Izba zostanie powołana, a jeśli tak to w jakiej formule.

Równolegle planuje się przeprowadzenie spotkań branżowych zakładów pracy chronionej: metalowej, chemicznej, spożywczej, odzieżowo-dziwiarskiej i innych. Być może pozwoli to na wypracowanie funkcjonowania w ramach struktur Izby takich sekcji branżowych, ze wspólnym marketingiem, reklamą, itp.

Na spotkania takie zapraszani będą przedstawiciele Krajowej Izby Gospodarczej, Polskiej Izby Handlu Zagranicznego i innych organizacji.

Zarząd nie wątpi w liczną na nich frekwencję.

29 czerwca tego roku – zgodnie z naszą wcześniejszą informacją – odbyło się w S.I. „Świt” w Warszawie spotkanie przedstawicieli zakładów pracy chronionej, zorganizowane przez OSPN „Nasze Sprawy”.

Tego samego dnia wybrana na tym forum delegacja osób niepełnosprawnych wręczyła w Kancelarii Prezydenta RP, w Urzędzie Rady Ministrów i w Sejmie petycję – publikowaną w ostatnim numerze Biuletynu – pod którą zainicjowało się kilkanaście tysięcy podpisów. Listy z podpisami napływają do Biura Stowarzyszenia do dziś.

Do petycji dołączone były pisma przewodnie, których treść zgromadzeni jednogłośnie zaakceptowali, adresowane do Prezydenta, Premiera i Marszałka Sejmu.

Czytamy w nich m.in.

„Oświadczamy, że nie trudności budzą niezadowolone naszych członków i współpracowników; osoby niepełnosprawne są pełnoprawną częścią społeczeństwa gotową do poniesienia dla dobra Ojczyzny stosownych wyrzeczeń.

Ogromne rozgoroczenie wynika natomiast ze świadomości, że wielu wyrzeczeń i nieszczęść można było i może się uniknąć, o ile odpowiednie urzędy wykorzystają w sposób kompetentny możliwości jakie stwarza Ustawa o rehabilitacji (...)

Oświadczamy, że wybrana przez nas – mimo desperacji – skromna forma protestu nie wynika z braku innych możliwości lecz ze zrozumienia napiętej atmosfery społecznej w kraju, a zarazem jest wyrazem szacunku dla Urzędu Prezydenta RP.”

Otwarcia spotkania dokonał Jerzy Modrzejewski – prezes Zarządu Stowarzyszenia. Jego cel określił jako protest przeciwko bezmyślnemu niszczeniu spół-

PRAWO DO PRACY I PRAWO DO ŻYCIA CELEM WARSZAWSKIEGO SPOTKANIA

dzielni inwalidów, bez dawania w zamian niczego. *Bez trwałej polityki państwa – stwierdził – musimy przegrać – jesteśmy pierwszymi ofiarami transformacji gospodarki w kraju.*

Pesymizmem napawa fakt, że ustawa do dzisiaj praktycznie nie funkcjonuje, PFRON markuje tylko działanie, a w „naszym” urzędzie mamy ministra, który jest wrogiem osób niepełnosprawnych.

Pewną nadzieję można wiązać z integracją działań tych osób, która przybrała formę Krajowej Rady Osób Niepełnosprawnych. Liczymy na możliwość wpływania środowiska na obsadę istotnych dla niego stanowisk administracyjnych.

Stowarzyszenie „Nasze Sprawy” przy poparciu KRON organizuje tylko to spotkanie, reszta należy do Państwa – zakończył.

Po wyborze i ukonstytuowaniu się Prezydium Zebrania, które równocześnie pełniło rolę Komisji Uchwał i Wniosków, prowadzenie przejął jego Przewodniczący – Zbigniew Rachaus.

Przykro mi – rzekł on – że po trzech latach niepodległej Rzeczypospolitej przyszło mi prowadzić spotkanie, którego celem jest walka o podstawowe ludzkie prawa – prawo do pracy i prawo do życia.

Dyskusję rozpoczął Adam Skowron z Wodzisławia. Przypomniał on drogę jaką przeszły spółdzielnie inwalidów od czasu pamiętnego spotkania w kinie „Skarpa”, kiedy to ostatni raz zebrało się

tak duże i reprezentatywne grono. Wskazał na przyczyny generalnie złej kondycji gospodarczej naszych jednostek – zatory płatnicze, mrzonki o możliwości przeprowadzenia za grosze restrukturyzacji niejako z marszu, niespełnione obietnice i inercję czynników decydenckich.

Nakreślony przez p. Skowrona obraz lawinowo rosnącego bezrobocia wśród osób niepełnosprawnych, w momencie gdy PFRON wykupuje obligacje i lokuje środki, był niezwykle dramatyczny.

Nie wszystkie nasze zakłady – zakończył – są w bardzo złej sytuacji; niektóre radzą sobie całkiem dobrze. W oparciu o ich doświadczenia powinniśmy wypracować nowe metody skutecznego działania. Powinniśmy również pomagać sobie wzajemnie, bo pomoc z zewnątrz będzie coraz bardziej iluzoryczna. Mam nadzieję, że świadomość tego będzie podstawą dalszego wspólnego działania.

Swoje rozważania w kwestii oceny szans na dalsze funkcjonowanie zakładów pracy chronionej przedstawił red. Ryszard Rzebko z Pisma „Nasze Sprawy”. Uznał on, że nie tylko istnieje potrzeba utrzymania tych zakładów ale również istnieją ku temu materialne podstawy. Swój optymizm oparł na dwóch zasadniczych przesłankach:

– posiadaniu jeszcze przez spółdzielnie znacznego majątku – przyzwoitych

CIĄG DALSZY NA STR. 6—7

BIEŻĄCE PRACE STOWARZYSZENIA

24 czerwca na posiedzeniu Zarządu Stowarzyszenia w Katowicach poruszono następujące tematy:

- udział przedstawicieli „Naszych Spraw” w pracach Krajowej Rady Osób Niepełnosprawnych,
- przygotowania do spotkania przedstawicieli zakładów pracy chronionej w Warszawie,
- określenie struktury Stowarzyszenia do końca bieżącego roku,
- podjęcie konkretnych prac celem powołania Izby Gospodarczo-Handlowo-Rehabilitacyjnej Zakładów Pracy Chronionej,
- przedstawienie dotychczasowych efektów podjętych inicjatyw (handel ze Wschodem, kontakty z organizacjami z EWG).

★ ★ ★

Prezes Zarządu O.S.P.N. — Jerzy Modrzejewski zreferował przebieg I Krajowego Sejmiku Osób Niepełnosprawnych i przedstawił poszczególnych uczestników KRON. Zebrani poparli inicjatywę powołania Rady i uznali za konieczny udział w jej pracach.

8 lipca b.r. przedstawiciele KRON brali udział w posiedzeniu sejmowej Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia. O jego przebiegu relacjonujemy na podstawie „Gazety Wyborczej” na str. 4.

★ ★ ★

Przygotowano ramowy scenariusz spotkania przedstawicieli zakładów pracy chronionej w S.I. „Świt” w Warszawie, dyskutowane były projekty dokumentów, które przedstawione będą na tym forum.

Szczegółowa relacja z przebiegu tego spotkania znajduje się w dalszej części tego Biuletynu.

★ ★ ★

Uznano konieczność organizacji oddziału Biura Stowarzyszenia w Warszawie, zlokalizowanego w pomieszczeniu obiecany przez mec. Stawskiego, w budynku przy ul. Gałczyńskiego. Do jego prowadzenia zaproponowano członka Zarządu O.S.P.N. — pana Macieja Pomernego. Oddział ma rozpocząć działalność już od początku sierpnia b.r.

★ ★ ★

Prace sondażowe mające na celu sprzedaż poważnych ilości towarów wytwarzanych przez zakłady pracy chronionej na Wschód, są bliskie finalizacji. Jak wszystkim zapewne wiadomo pierwszym etapem tych prac było rozeznanie zapotrzebowania naszych jednostek na tamtejsze produkty, co wynikało ze znanych trudności płatniczych naszych sąsiadów. Wiele spółdzielni z kraju zgłosiło takie zapotrzebowanie, w sumie zebrano 30 poważnych pozycji towarowych, o wartości ca 15 mln dol. Trwają negocjacje asortymentowe i cenowe.

★ ★ ★

Nawiązano wstępny kontakt z organizacjami z kręgu EWG, które zainteresowane są możliwościami produkcyjnymi spółdzielni inwalidów w branży odzieżowej, tworzyw sztucznych, w drewnie i metalu. Chcieliby także kupować słodocze, kosmetyki i wyroby z drewna (głównie zabawki).

★ ★ ★

Informację na temat działań celem powołania Izby Gospodarczej znajdują Czytelnicy na łamach tego Biuletynu.

DOKOŃCZENIE ZE STR. 5

obiektów i maszyn, wykwalifikowanej kadry;

— istnieniu ustawy z 9 maja 1991r.

Przyznał jednak, iż sposób i dotychczasowe efekty realizacji tej ustawy nie tylko nie napawają optymizmem, budzą wręcz niepokój. Na poparcie tej tezy red. Rzebko przytoczył szereg powszechnie znanych faktów, wyciągając wnioski o braku wydolności administracyjnej Urzędu Pełnomocnika. Problemy przestają możliwości tego Urzędu, któremu teraz wystarcza własne istnienie.

Dr Andrzej Urbanik, dr hab. Michał Pletrzykowski i Jerzy Modrzejewski to osoby, które zaproponował na stanowisko Pełnomocnika, bowiem każda z nich gwarantuje właściwą realizację Ustawy.

List obecnego na spotkaniu inwalidy słuchu p. Stanisława Makucho — ślusarza zatrudnionego w S.I. „Sileśia” w Gliwicach, odczytał członek Prezydium Zebrania — Ryszard Gaśior. Wyrażono w nim niepokój z konsekwencji planowanej likwidacji III grupy inwalidzkiej — *nie będziemy już inwalidami, a pełnosprawnymi też nie i bez żadnych szans na podjęcie pracy*. P. Makucho po 38 latach pracy zarabia miesięcznie milion złotych i — mimo obawy o wysokość swojej emerytury — jest usatysfakcjonowany samym faktem posiadania pracy.

Andrzej Palka — szef Biura Stowarzyszenia przedstawił wypracowaną przez Zarząd „N.S.” koncepcję gospodarki środkami PFRON.

Z działań o charakterze generalnym należy:

- stworzyć racjonalny plan — preliminarz wydatkowania tych środków, z określeniem, ile na jakie cele — podtrzymanie dotychczasowych stanowisk,

PRAWO DO PRACY I PRAWO

działalność gospodarczą osób niepełnosprawnych, itp.

- powołać zespół ekspertów do oceny wniosków kredytowych; nie mogą ich przydzielać urzędnicy bez rozeznania specyfiki zakładów pracy chronionej.

Sprawy bardziej szczegółowe to:

— Powołanie na bazie PFRON samodzielnego banku, nie ma bowiem uzasadnienia, by na środkach tych zarabiał BIG. Jest to tak proste, że aż trudne do zrozumienia przez tych, którzy o tym decydują.

— Stworzenie szerokiego obiegu bieżącej informacji dla korzystających z Funduszu, Woj. Ośrodków ds. Zatrudnienia i Rehabilitacji i innych podmiotów gospodarczych.

— Uruchomienie kredytów kierowanych, np. dla MZiOŚ (na zakup pościeli, środków czystości, odzieży, piżam itp. w zakładach pracy chronionej). Odpowiedź, że takie pomysły są dla PFRON groźne, dowodzi całkowitego niezrozumienia jego funkcji. Po co nam bowiem fundusz, który nie tworzy stanowisk pracy dla osób niepełnosprawnych?

— Systemowe zagospodarowanie majątku pozostającego po upadających spółdzielniach.

PFRON winien prywatnym przedsiębiorcom zatrudniającym osoby niepełnosprawne udzielać nie tylko dotacji lecz również pożyczek.

— Wspieranie przez Fundusz wspólnych przedsięwzięć gospodarczych zakładów pracy chronionej.

Eksperti Stowarzyszenia mają jeszcze wiele racjonalnych koncepcji, tylko do

tej pory nie za bardzo chcieli ich wysłuchać.

Z propozycją powołania przez nasze jednostki Izby Gospodarczo-Rehabilitacyjnej wystąpił Witold Bielecki z Torunia. *Powołajmy coś na kształt holdingu — zaproponował — razem będziemy mocniejsi, trudniej będzie nas „ugryźć”. Mogąc sobie pomóc zbyt mało w tej materii czynimy.*

Zalety Izby widzi on w: stworzeniu obiegu informacji, integracji poczynań, reprezentacji interesów, pomocy ekonomicznej, prawnej, organizacyjnej, promocji, marketingu, reklamie.

Zabierający następnie głos Andrzej Urbanik powołał się na słowa Jacka Kuronia, że „Polsce potrzebne jest przyspieszenie, brak obywateli drugiej kategorii i wejście do Europy”.

Wykonanie tego postulatów widzi on we właściwej realizacji ustawy o rehabilitacji, aktywniejszej działalności PFRON, zaprzestaniu głoszenia nieprzemysłanych propozycji o konieczności szybkiej likwidacji spółdzielni inwalidów i odpowiednim podejściu do osób niepełnosprawnych. Zaproponował, by zerwać z tradycją mówienia o nich tylko w kontekście ich problemów, należy nagaśniać również ich dokonania.

Dr Urbanik uznał, że propozycja powołania Izby Gospodarczo-Rehabilitacyjnej jest bardzo wartościowa, być może mogłaby to być organizacja o jeszcze szerszym zakresie działania, jak np. amerykańska Rada ds. Przemysłu, która proponuje i umożliwia osobom niepełnosprawnym wszelkie działania. Mogłaby

NAPISALIŚMY DO:

— Krajowej Rady Osób Niepełnosprawnych z prośbą o poparcie kandydatur Stowarzyszenia w osobach: Jerzego Modrzejewskiego, dr hab. Michała Pietrzykowskiego i dr Andrzeja Urbanika — na urząd Pełnomocnika ds. Osób Niepełnosprawnych.

— Z-cy Głównego Inspektora Pracy RYSZARDA CELEDY z podziękowaniem za życzliwość i skuteczność w rozwiązywaniu problemu statutu zakładu pracy chronionej dla spółdzielni inwalidów prowadzących dozór mienia. Tekst Porozumienia regulującego te sprawy zamieszczamy w Biuletynie.

— Prezydenta RP, Premiera Rządu RP, Przewodniczących sejmowych Komisji Ustawodawczej i Polityki Społecznej, Przewodniczących wszystkich Klubów Parlamentar-

nych i Sekretariatu Posłów Niezrzeszonych z informacją, o odbyciu 29 czerwca spotkania przedstawicieli zakładów pracy chronionej, postawionej tam diagnozie o degradacji środowiska osób niepełnosprawnych i sposobach przeciwdziałania temu zjawisku.

Zaapelowano w nim ponadto o wyłączenie obsady stanowiska Pełnomocnika z rozgrywek politycznych i rozważenie na tę funkcję kandydatur Stowarzyszenia.

— Ministra Pracy i Polityki Socjalnej — JACKA KURONIA z informacjami jak wyżej i prośbą o umożliwienie bezpośredniego spotkania z przedstawicielami Stowarzyszenia „Nasze Sprawy”, w celu zaprezentowania jego propozycji rozwiązań systemowych, w znaczący sposób poprawiających możliwości zatrudniania osób niepełnosprawnych.

— Prezesa ZUS — LECHA MILEWICZA i prezesa Naczelnej Rady Nadzorczej ZUS — ALFREDA OWOCA z podziękowaniem za umożliwienie zorganizowania posiedzeń wyjazdowych KiZ w spółdzielniach inwalidów.

DO ŻYCIA CELEM WARSZAWSKIEGO SPOTKANIA

ona nie tylko reprezentować i koordynować poczynania tych osób lecz dokonywać tych prac, których nie wykonuje administracja państwowa, np. w zakresie promocji ustawy o rehabilitacji. W materii powołania tej organizacji byłaby szansa na pozyskanie pomocy z ośrodków amerykańskich.

Wyraził ponadto ubolewanie z powodu nieprawdziwej informacji jakoby dra Zawadzkiego odwołano ze stanowiska szefa PFRON na wniosek Rady Nadzorczej, informacji, która ukazała się w „Gazecie Wyborczej”. Był w tym czasie za granicą i zapewnił, że osobiście dopilnowałby zamieszczenia sprostowania w „Gazecie”, które — notabene — nie ukazało się do dziś.

W dalszej części spotkania padało wiele głosów popierających inicjatywę powołania Izby Gospodarczej (m.in. p. J. Gass z Bielska Podlaskiego), a pan Michał Skowroński z Łodzi przedstawił aktualny stan prac nad nowelizacją ustawy Prawo Spółdzielcze.

Przedstawiono też wiele problemów szczegółowych dotyczących niedostatecznych możliwości kształcenia się osób niepełnosprawnych, braku szerszej informacji („Proszę tu zebranych — walczyć o prasę dla nas!”), katastrofalnej sytuacji spółdzielni w małych ośrodkach, których nikt nie dostrzega i nikt im nie pomaga.

Zebrani jednogłośnie głosowali za przyjęciem przedstawionych projektów uchwał, które prezentujemy poniżej. Upowaznili również prezydium zebrania do reprezentowania tych spraw i problemów, które na tym forum zostały podjęte.

Oprac. R. Ka.

UCHWAŁA NR 1

Zebrania Przedstawicieli Zakładów Pracy Chronionej, Warszawa 29.06.1992 r.

Coraz trudniejsza sytuacja spółdzielni inwalidów wymaga aktywnej działalności naszego środowiska, nakierowanej na co najmniej utrzymanie jeszcze istniejących stanowisk pracy dla osób niepełnosprawnych.

Konieczne jest zintensyfikowanie wszelkich przedsięwzięć pozwalających na efektywniejsze wykorzystanie środków produkcji, którymi dysponujemy.

Oceniamy, że pomocnym w tym względzie byłoby powołanie wspólnej organizacji gospodarczej kojarzącej inicjatywę wszystkich zakładów pracy chronionej na terenie całego kraju.

Stwierdzamy, że funkcję tę może pełnić z powodzeniem Krajowa Izba Gospodarczo-Rehabilitacyjna. Popierając inicjatywę jej utworzenia, zwracamy się do Rad Nadzorczych i Zarządów Spółdzielni, organizacji związkowych o wsparcie tego projektu.

Apelujemy równocześnie do Rady i Zarządu Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, o udzielenie organizatorom tego przedsięwzięcia niezbędnej pomocy finansowej.

UCHWAŁA NR 2

Zebrania Przedstawicieli Zakładów Pracy Chronionej, Warszawa z 29.06.1992 r.

Pogłębia się degradacja środowiska osób niepełnosprawnych, pomimo istnienia realnych możliwości przeciwdziałania temu. Istnieją pozabudżetowe środki Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, które kompetentnie i z wyobraźnią wykorzystywane, mogą zahamować proces likwidacji stanowisk pracy dla inwalidów, a nawet zwiększyć ich ilość. Aby tak się stało niezbędnym jest pozyskanie do realizacji zadań wynikających z Ustawy o zatrudnianiu i rehabilitacji zawodowej osób niepełnosprawnych z dnia 9.05.1991 r. ludzi kompetentnych i znających to środowisko.

Apelujemy do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej o spowodowanie wyłączenia obsady stanowiska Pełnomocnika Rządu ds. Osób Niepełnosprawnych z politycznych rozgrywek.

Apelujemy do klubów parlamentarnych i partii politycznych o zrozumienie, że sprawy inwalidów są całkowicie apolityczne i wymagają nie opcji politycznej lecz fachowości i sprawności administracyjnej.

Wsparci przekonaniem i świadomością jak wielu nieszczęść i osobistych tragedii osób niepełnosprawnych można uniknąć poprzez sprawną realizację Ustawy z dnia 9.05.1991 r., możemy zaproponować swoich kandydatów na funkcję Pełnomocnika Rządu ds. Osób Niepełnosprawnych.

Wyrażamy nadzieję, że politycy — powołując nowy rząd — udowodnią stosowną decyzją, iż deklarowane przez nich zainteresowanie sprawami ludzi niepełnosprawnych nie jest tylko i wyłącznie spektakularnym przedwyborczym gestem.

NAPISALI DO NAS:

Zwracamy się z uprzejmą prośbą w imieniu wszystkich spółdzielni inwalidów o nadanie reklamy w programie telewizyjnym odnośnie ulgi uzyskiwanej przy wpłacie na PFRON, jaką zakłady pracy mogą otrzymać kupując towary w zakładzie pracy chronionej lub zlecając usługi.

Mamy nadzieję, że poprzez ten program większość zakładów uświadomi sobie sens dokonywania zakupu towarów produkowanych przez spółdzielnie inwalidów, w szczególności odzieży roboczej i ochronnej. Jednocześnie prosimy o konsultację z pozostałymi spółdzielniami, aby koszt tej reklamy rozłożyć równomiernie na wszystkie jednostki.

Cytowane pismo sygnowane jest przez inż. Ryszarda Lamenta, prezesa Zarządu S.I. „SINOGAL” w Walczu.

Wielokrotnie zwracaliśmy już uwagę wszystkim możliwym czynnikom na potrzebę szerszego nagłośnienia możliwości, jakie daje kooperacja i nabywanie wyrobów produkowanych przez zakłady pracy chronionej.

Nie chcieliśmy i nie chcemy wchodzić w kompetencje organów do tego powołanych: Pełnomocnika ds. Osób Niepełnosprawnych i PFRON-u.

Jeśli jednak w dalszym ciągu nic nie będzie czynione dla promocji ustawy z dnia 9.05.1991 r., Zarząd Stowarzyszenia rzeczywiście rozpatrzy możliwość zakupu ogłoszeń, reklam czy programów informacyjnych w mass-mediach.

☆☆☆

Otrzymałmy również list następującej treści:

Proszę przyjąć serdeczne podziękowania za przekazane mi ciepłe słowa gratulacji w związku z powołaniem mnie na stanowisko Ministra Pracy i Polityki Socjalnej

JACEK KUROŃ

POROZUMIENIE

określające zasady współdziałania Sekretarza Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Socjalnej — Pełnomocnika Rządu do Spraw Osób Niepełnosprawnych z Głównym Inspektorem Pracy, dotyczące realizacji art. 19 ustawy z dnia 9 maja 1991 r. o zatrudnianiu i rehabilitacji zawodowej osób niepełnosprawnych (Dz. U. Nr 46, poz. 201 z późn. zmianami) zwanej dalej „ustawą”, zawarte w dniu 17 czerwca 1992r. w Warszawie.

Dążąc do właściwej realizacji postanowień art. 19 ustawy strony zgodnie ustalają, co następuje:

§ 1

Porozumienie obejmuje współdziałanie stron: 1) na szczeblu centralnym, pomiędzy Pełnomocnikiem i Głównym Inspektorem Pracy, 2) na szczeblu terenowym, pomiędzy Okręgowym Inspektorem Pracy i Kierownikiem

POROZUMIENIE (tekst)

Wojewódzkiego Ośrodka ds. Zatrudnienia i Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.

§ 2

Na szczeblu centralnym współpraca będzie obejmować:

- wymianę informacji i doświadczeń w zakresie realizacji ustawy,
- konsultacje w zakresie uregulowań prawnych dotyczących niepełnosprawnych,
- organizowanie wspólnych narad w celu uzgadniania spraw będących przedmiotem porozumienia.

§ 3

1. Właściwe organy terenowe Państwowej Inspekcji Pracy przeprowadzą kontrolę w zakładach pracy ubiegających się o status zakładu pracy chronionej na wniosek Kierownika Wojewódzkiego Ośrodka ds. Zatrudnienia i Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.
2. Wniosek, o którym mowa w ust. 1 powinien zawierać opinię Kierownika Ośrodka o spełnieniu przez zakład pracy warunków określonych w art. 19 ust. 1 pkt. 1 i 3 ustawy.

§ 4

1. Inspektor pracy obejmuje kontrolą obiekty, pomieszczenia i stanowiska pracy, a w szczególności ocenia, czy:
 - odpowiadają przepisom i zasadom bhp,
 - uwzględniają potrzeby osób niepełnosprawnych w zakresie oprzyrządowania stanowisk,
 - posiadają dodatkowe oprzyrządowania pomieszczeń sanitarno-higienicznych i ciągów komunikacyjnych oraz spełniają wymogi dostępności do nich.
2. Na podstawie materiałów zebranych podczas kontroli inspektor pracy wydaje postanowienie, w którym stwierdza, czy zakład pracy spełnia warunki określone w art. 19 ust. 1 pkt 2 ustawy.
3. Od wydanego postanowienia służy stronom zażalenie do właściwego Okręgowego In-

spektora Pracy za pośrednictwem inspektora pracy, który je wydał.

§ 5

Inspektor pracy nie dokonuje kontroli stanowisk pracy osób niepełnosprawnych zatrudnionych w systemie pracy nakładczej, wykonujących pracę w mieszkaniach prywatnych.

§ 6

1. Inspektorzy pracy wydają postanowienia o spełnianiu wymogów zawartych w art. 19 ust. 1 pkt 2. Postanowienia takie w stosunku do zakładów pracy zatrudniających osoby niepełnosprawne przy dozorze i ochronie mienia będą wydawane wyłącznie do dnia 3 czerwca 1993 r.
2. Kierownik zakładu pracy ubiegającego się o status zakładu pracy chronionej, zatrudniający osoby niepełnosprawne przy dozorze i ochronie mienia przedkłada inspektorowi pracy dokumenty zawierające ocenę poszczególnych posterunków z uwzględnieniem:
 - rodzaju posterunku (wewnętrzne, zewnętrzne, rewirowe, obchodowe),
 - zabezpieczenia technicznego obiektu (rodzaj i stan ogrodzenia, sprzęt alarmowy,

łączność, zabezpieczenie wejść, sprzęt p.poż.)

— warunki pracy (oświetlenie, stan i bezpieczeństwo dróg i przejść, wyposażenie portierni—dyżurki),

— warunki sanitarno-higieniczne, — czynności wykonywane przez osobę niepełnosprawną (narażenie na działanie czynników szkodliwych i uciążliwych dla zdrowia).

3. Przedstawione przez kierownika zakładu w/w dokumenty mogą stanowić podstawę do wydania przez inspektora pracy postanowienia, o którym mowa w ust. 1.
4. Postanowienie może być również wydane w oparciu o w/w dokumenty i wrywkową kontrolę posterunków.

§ 7

Postanowienie wydane przez inspektora pracy stwierdzające spełnienie przez zakład warunków określonych w art. 19 ust. 1 pkt 2 ustawy może być zmienione w przypadku stwierdzenia w trakcie ponownej kontroli, że stan bhp uległ pogorszeniu w stopniu uniemożliwiającym zatrudnianie osób niepełnosprawnych.

§ 8

1. Wniosek o stwierdzenie wygaśnięcia decyzji przyznającej status zakładu pracy chronionej w przypadku określonym w § 7, właściwy Okręgowy Inspektor Pracy kieruje do Pełnomocnika.
2. Po rozpatrzeniu sprawy Pełnomocnik wydaje stosowną decyzję powiadamiając o niej właściwy organ PIP.

§ 9

Porozumienie wchodzi w życie z dniem podpisania.

Główny Inspektor Pracy
dr Tadeusz
Sułkowski

Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Pracy
i Polityki Socjalnej
Pełnomocnik Rządu
do Spraw Osób
Niepełnosprawnych
dr Maria Lubera

BĘDZIE POWOŁANA AUTONOMICZNA ORGANIZACJA USŁUGOWYCH SPÓŁDZIELNI INWALIDÓW

Wśród przedstawicieli spółdzielni inwalidów narasta coraz silniejsza i coraz wyraźniej artykułowana świadomość potrzeby integracji. Co ważniejsze – w ślad za tą świadomością idą konkretne działania.

Najbardziej namacalnym przykładem tych trendów było spotkanie przedstawicieli usługowych spółdzielni inwalidów w ośrodku „Dworek” w Czarnym Lesie, które zorganizowała chorzowska „ERA”. Doszło do niego w dniach 30.06–1.07. b.r., a wybrani na nim przedstawiciele tego środowiska spotkali się ponownie na posiedzeniu roboczym w Chorzowie, 17 lipca b.r.

Do Czarnego Lasu zaproszono ponadto przedstawicieli Stowarzyszenia „Nasze Sprawy” (wobec braku możliwości przybycia Jerzego Modrzejewskiego, reprezentował je Andrzej Palka), kierownika Woj. Ośrodka ds. Zatrudnienia i Rehabilitacji w Katowicach – panią Barbarę Bąk i przedstawicieli spółki „Wietpol” z Łodzi.

Pewnym zaskoczeniem była bardzo duża frekwencja na tym spotkaniu, znaleźli się tam bowiem reprezentanci 26 spółdzielni usługowych z terenu całego kraju.

Jako pierwszy aktualną sytuację scharakteryzował p. Palka, przedstawił również ostatnie działania Stowarzyszenia i ich efekty.

Jego wystąpienie można sprowadzić do następujących tez:

– Dzięki rozmowom w GIP zawarła ona „Porozumienie” z Pełnomocnikiem odnośnie trybu nadawania statusu zakładu pracy chronionej jednostkom, które trudnią się dozorem i ochroną mienia.

– Poprzez porozumienie z oddziałami ZUS i udostępnienie lokalu można doprowadzić do uruchomienia w spółdzielniach siedzib KIZ.

– Urząd Pełnomocnika i jego agendy nadal odnoszą się do spółdzielni inwalidów zdecydowanie nieżyczliwie. Dowodzi tego ceremoniał stosowany przy analizie wniosków o uzyskanie statutu, który nacechowany jest właśnie nieżyczliwością i brakiem kompetencji. Te same wnioski można wysunąć obserwując spowolnio i z urzędniczym trybem przyznawania kredytów z PFRON.

– W aktualnej sytuacji byłoby ze wszech miar korzystne powołanie Izby Gospodarczo-Rehabilitacyjnej zakładów pracy chronionej, umożliwiłoby to nie tylko koncentrację kapitału i wspólne szeroko zakrojone działania gospodarcze, mogłoby też położyć tamę bezpośredniemu związkowi między gospodarką, a polityką.

W dyskusji zadawano wiele pytań szczegółowych, stawiano problemy i dawano przykłady złego traktowania spółdzielni również przez organa administracji terenowej. M.in. stawiano następujące kwestie:

– Izby Gospodarcze interpretują, że podatek dochodowy od umów-zleceń zawieranych z osobami niepełnosprawnymi przez zakład pracy chronionej należy odprowadzać do fiskusa, nie na fundusz rehabilitacyjny. Budzi to poważne wątpliwości, postanowiono zatem wystąpić do Min. Finansów z prośbą o jednoznaczną interpretację tego faktu.

– Podatek od wartości dodanej (VAT), który ma wejść w przyszłym roku nie różnicuje podmiotów gospodarczych, z czego może wynikać, że zakłady pracy chronionej poniosą straty wobec braku ulg podatkowych.

– Kierownik WOZiR w Krakowie odmówił finansowania utworzenia przyspółdzielniowej przychodni rehabilitacyjnej, motywując to brakiem potrzeby jej powoływania. Ta zaś

była warunkiem uzyskania przez spółdzielnię statusu zakładu pracy chronionej...

– Zatrudnionemu w spółdzielni emerytowi zakończył się okres ważności orzeczenia KIZ o grupie inwalidzkiej. Pracodawca wysłał terminowo do ZUS-u stosowne dokumenty świadczące, że jego stan zdrowia uległ istotnemu pogorszeniu. ZUS natomiast odpisał, iż – ponieważ jest emerytem – nie wezwie go na KIZ, gdyż nie wchodzi w grę przyznanie zainteresowanemu I grupy, a tylko wówczas zachodzi taki obowiązek w stosunku do emeryta...

Inż. Barbara Bąk – kierownik WOZiR w Katowicach szczegółowo przedstawiła działania Ośrodka, którym kieruje, odpowiadając też na szereg pytań.

Informacje, które docierają w teren od Urzędu Pełnomocnika uznana za znikome i dalece niewystarczające, pisemne prośby o interpretację poszczególnych zapisów ustawowych pozostają bez odpowiedzi, a od września ub. roku nie było żadnych spotkań czy szkoleń przez ten Urząd zorganizowanych.

Dlatego też, kierownicy Ośrodków nawiązują z sobą kontakty poziome, dzielą się doświadczeniami, konsultują, zasięgają wzajemnej opinii.

Pani Bąk podała szereg przykładów własnych interpretacji szczegółowych, wskazała na możliwości refundacji przez WOZiR m.in. kosztów kursów i szkoleń, zwrotu środków na materiały zużyte w szkoleniu przywarsztatowym i płac instruktora i wielu innych, do których zawsze stara się podchodzić w sposób satysfakcjonujący zarówno dla pracodawcy, jak i pracobiorcy.

Zebrani uznali – dzieląc się również swoimi negatywnymi spostrzeżeniami ze współpracy z innymi WOZiR – że byłoby pożądane, by wszyscy ich kierownicy tak właśnie widzieli i działali, promując wszechstronnie zatrudnienie osób niepełnosprawnych.

Pan Sławomierz Jabłoński przedstawił genezę, sposób i kierunki działania spółki „Wietpol”, którą kieruje, a która nastawiona jest m.in. na współpracę ze spółdzielniemi inwalidów, współpracę w sensie handlowym, promocyjnym, wystawienniczym.

W dalszej części dyskusji zebrani stwierdzili, że nie mogą dłużej stać na uboczu, gdyż zbyt wielu spółdzielniom to już zaszkodziło. Przyznali, iż nie sobie mogą zawdzięczać możliwość ubiegania się o status zakładu pracy chronionej. Postanowili na bazie swojego starego branżowego Porozumienia Usługowych Spółdzielni Inwalidów – które w ostatnim okresie praktycznie zawiesiło działalność – wypracować nową formułę organizacyjną i powołać swoją organizację. Dla wszystkich było oczywiste, że wiąże się to z określonymi kosztami, które zdecydowani są ponieść.

Rozważana też będzie koncepcja przystąpienia poszczególnych spółdzielni usługowych do Stowarzyszenia „Nasze Sprawy” (część z nich już do niego należy) i zawiązania w ramach tej już istniejącej i sprawdzonej struktury Autonomicznego Porozumienia Branżowego, które miałyby swego przedstawiciela w Zarządzie OSPN.

Postanowiono doprowadzić we wrześniu do spotkania przedstawicieli wszystkich zainteresowanych wspólną organizacją spółdzielni usługowych. Określona na nim zostanie forma organizacyjna Porozumienia, jego siedziba, dokonany zostanie wybór Prezydium i powołane jego Biuro. Rozważa się też możliwość i formy kontaktów z innymi organizacjami spółdzielni inwalidów.

Oprac. (rhr)

Ars Educandi

Sprawni inaczej

Jestem pod dużym wrażeniem, rzadko konferencja poświęcona problemom naukowym i metodycznym wywiera wpływ nie tylko na intelekt ale także na emocje uczestników. Mam tu na myśli zorganizowaną pod koniec stycznia przez Wyższą Szkołę Rolniczo-Pedagogiczną w Siedlcach konferencję „Inwalidzi w szkołach wyższych”. Inicjatorem, organizatorem i prawdziwym *spiritus movens* tego bezprecedensowego w naszym kraju wydarzenia jest dziekan Wydziału Chemiczno-Matematycznego, prof. Lesław Szczerba. Mamy tu żywy przykład potwierdzający banalną pozornie tezę, że wystarczy jeden człowiek, który dokładnie wie co i jak chce zrobić i potrafi przekonać otoczenie do swoich idei. Kiedy pojawi się taki człowiek, zaczynają się dziać rzeczy niezwykle, widziałam to na własne oczy w Siedlcach.

Profesor, jak na naukowca przystało, opracował najpierw przemyślane, logiczne i zarazem realny program kształcenia na swym Wydziale niepełnosprawnych studentów, następnie zaś... po prostu przystąpił do pracy. Łatwo się to mówi, będąc przychodzącym z zewnątrz, choćby nawet najbardziej życzliwym obserwatorem. Należy zdać sobie sprawę z ogromu trudności, jakie profesor Szczerba napotykał w przeszłości i jakie go jeszcze czekają. Wystarczy powiedzieć, że zaczynał nie mając praktycznie żadnych środków materialnych i technicznych. Najtrudniejsze jednak było przełamanie stereotypów umysłowych, uprzedzeń i mitów, a nawet zwykłej ludzkiej nieżyczliwości. Trzeba było cierpliwie przekonywać kolegów, władze różnego szczebla oraz studentów.

Z przyjemnością mogłam stwierdzić, że po kilku miesiącach funkcjonowania programu w tej jakże ważnej dziedzinie psychospołecznej udało się osiągnąć bardzo poważny sukces. Miałam okazję rozmawiać z pełnymi entuzjazmu nauczycielami akademickimi, widziałam z jaką życzliwością i przyjaźnią odnoszą się studenci do swych niepełnosprawnych kolegów.

Aż trudno uwierzyć, że w tak krótkim czasie można było tyle osiągnąć.

Siedlecki program profesora Szczerby przewiduje stopniowe przystosowanie uczelni do potrzeb niepełnosprawnych studentów. Przyjętą kolejność poszczególnych etapów zdeterminowały względy natury finansowej i technicznej. Zaczęto od młodzieży niedosłyszącej i głuchej, w bieżącym roku akademickim pierwsi studenci podjęli już naukę. W drugim etapie planuje się umożliwienie studiów osobom niewidomym i niedowidzącym.

W tym przypadku trudności będą większe (konieczność zakupu urządzeń transponujących tekst pisany na mówiony, stworzenie specjalnej biblioteki i fonoteki, itd). Wbrew pozorom najtrudniejsze będzie udostępnienie uczelni studentom dotkniętym ciężkim uszkodzeniem narządu ruchu, powodującym konieczność korzystania z wózka inwalidzkiego. W tym przypadku trudności tkwią bowiem nie w samym procesie przyswajania wiedzy lecz w sferze bytowej. Należy pokonać liczne bariery architektoniczne i komunikacyjne, ideałem byłoby przystosowanie domów akademickich, pomieszczeń dydaktycznych i bibliotecznych tak, aby student na wózku miał wszędzie łatwy dostęp.

Bardzo niewielkim kosztem udało się przystosować pomieszczenia Wydziału (podjazdy, sanitariaty) i właściwie już dziś niepełnosprawni ruchowo mogliby podjąć studia. Niestety, przystosowanie choćby niewielkiej liczby miejsc w domach akademickich wymagałoby zaangażowania wielkich środków materialnych. Z tego powodu z istniejących już udogodnień będą mogli korzystać młodzi ludzie zamieszkali w Siedlcach lub najbliższej okolicy, dysponujący możliwością codziennego dojeżdżania do siedziby uczelni.

Program konferencji nie ograniczał się do prezentowania osiągnięć i dalszych zamierzeń uczelni siedleckiej. Wygłoszono szereg referatów i komunikatów poruszających wiele problemów natury psy-

chologicznej, metodycznej i technicznej związanych z tematem konferencji.

Najważniejsze jest jednak oddziaływanie poprzez żywe przykłady. Wielkie wrażenie wywarły wypowiedzi osób, które mimo utraty wzroku, słuchu lub ciężkiego uszkodzenia narządu ruchu osiągnęły poważne sukcesy zawodowe i naukowe w różnych dziedzinach wiedzy.

Te niezwykle biografie dowodzą, że jednak można: ograniczę się tu do kilku przykładów nie wymieniając nazwisk, ponieważ nie wiem, czy osoby zainteresowane życzyłyby sobie tego rodzaju reklamy. Tak więc człowiek niewidomy osiągnął znaczne sukcesy badawcze w dziedzinie chemii i legitymuje się stopniami naukowymi, inny niewidomy jest cenionym informatykiem i uzyskał doktorat, niepełnosprawny na wózku jest cenionym profesorem matematyki, niesprawny ruchowo archeolog habilitował się i uczestniczył w pracach wielu misji wykopaliskowych na Bliskim Wschodzie; osoby głuche prowadzą zajęcia dydaktyczne dla osób słyszących.

Wszyscy ci ludzie pracują i żyją w środowisku osób zdrowych, skutecznie podejmują rywalizację ze swymi pełnosprawnymi kolegami i nie korzystają z żadnych przywilejów z racji choroby. Brak przywilejów nie oznacza braku pomocy. Celem zrównania szans człowiek niepełnosprawny potrzebuje pewnych udogodnień uwarunkowanych rodzajem choroby. Wszyscy mówcy podkreślali, jak wiele zawdzięczają pomocy i życzliwości okazywanej przez rodzinę, kolegów, nauczycieli (a następnie własnych uczniów). Jest rzeczą charakterystyczną, że żaden z mówców nie korzystał ani w czasie studiów, ani w ciągu swej kariery naukowej i zawodowej z udogodnień organizowanych specjalnie dla osób niepełnosprawnych, takich form po prostu nie było i nie ma.

Może dlatego tak niewielu ludzi niepełnosprawnych miało szansę pełnej samo-realizacji i znalezienia w społeczeństwie miejsca odpowiadającego ich możliwościom i zdolnościom. Dlatego tak ważne jest podejmowanie przemyślanej i skutecznych działań, umożliwiających ludziom sprawnym inaczej podejmowanie nauki w wyższych uczelniach.

„Akapit” Nr 3, 1992 r.
Miesięcznik Kuratorium
Oświaty w Warszawie

NIE WSZYSCY PRZECZYTALI

Minister finansów skazał inwalidów na używanie „maluchów”. Na żaden inny samochód nie przysługuje im ulga podatkowa. Rzecznik praw obywatelskich prof. Tadeusz Zieliński interweniuje w tej sprawie.

W ubiegłym roku inwalidzi I, II oraz III grupy ze schorzeniami narządów ruchu mieli prawo sprowadzić

Obecnie tylko fiaty 126p w wersji inwalidzkiej są zwolnione z podatku obrotowego. Prof. Zieliński zwrócił się w tej sprawie do ministra finansów Jerzego Osiatyńskiego. Uważa bowiem, iż zasada równości jest nadal gwałcona. Ostrzega, że może zaskarżyć zmienione przepisy do Trybunału Konstytucyjnego.

(kak)

☆☆☆

Stopniowe ograniczenie ulgi podatkowej minister finansów za każdym razem uzasadniał nadużyciami

Skazani na małego Fiata

z zagranicy samochód, nie płacąc podatku obrotowego. Jesienią ulga ta została zmniejszona początkowo do 6 mln, a później do 3 mln zł. Zwolnienie z podatku obrotowego przysługiwało także tym, którzy kupowali przystosowane dla nich fabrycznie „maluchy”.

Żadnych zniżek nie było dla inwalidów nabywających krajowego poloneza, FSO 1500, a także kupujących zachodni samochód od dealera w Polsce.

Ówczesny rzecznik praw obywatelskich prof. Ewa Łętowska uznała, że przepisy te naruszają konstytucyjną zasadę równości wobec prawa i zaskarżyła je do Trybunału Konstytucyjnego. W końcu stycznia 1992 r. Trybunał przyznał jej rację i nakazał zmianę przepisów. W kwietniu minister finansów wprowadził nowe rozporządzenie o podatku obrotowym i... zniósł zniżkę dla inwalidów sprowadzających samochód z zagranicy.

przy indywidualnym imporcie samochodów. Chodziło o to, że zdrowi ludzie sprowadzali samochody na nazwiska inwalidów, korzystając z ich ulg.

Cofając zniżki minister finansów zmniejszył straty budżetu, ale inwalidom wyrządził wielką krzywdę. Nie pomyślał bowiem o tym, że dla większości ludzi poruszających się na wózkach inwalidzkich lub o kulach, samochód stanowi protezę.

Tą protezą ma być — w intencji ministra finansów — mały fiat, do którego nie można załadować wózka inwalidzkiego, w którym zimą chorzy ludzie marzną. Wielu inwalidów z powodu swoich schorzeń w ogóle nie może jeździć fiatem 126p, bo oprzyrządowanie montowane przez FSM wymaga zdrowych i silnych rąk.

Roman STEFAŃSKI

Przedruk z „Gazety Wyborczej” nr 179 z 31 lipca br.



Rys. Marian Knobloch

SUPERVISOR W BIURZE PEŁNOMOCNIKA

Najbardziej gorący okres — wyścig z czasem, by terminowo złożyć wniosek o przyznanie statusu zakładu pracy chronionej — w zasadzie — za nami. Nie wszystko poszło jednak tak gładko i w tak oczywisty sposób jak mogłoby.

Dopływały do nas aż nazbyt liczne głosy o isticie bizantyjskim ceremoniale i wymogach stawianych przy rozpatrywaniu tych wniosków, szczególnie przez pewnego Supervisora NN.

Przy zatrudnianiu jednego inwalidy narządu wzroku wymagany był lekarz-

-okulista w przychodni, także psychiatra, przy choćby śladowym zatrudnianiu osób niepełnosprawnych z grupy neuro-psychiatrycznej. Można i tak. Za szczyt formalizmu uznać jednak należy odrzucenie kwestionariusza z miesięcznym zestawieniem stanu zatrudnienia osób niepełnosprawnych, gdzie poszczególne rubryki dzieńne wypełnione były odnośnikami, bowiem stan zatrudnienia był taki jak wyżej i niezmienny. Kwestionariusz należało wypełnić ponownie.

Czyż można dziwić się zatem, iż przy opisie tych przeżyć najłagodniejsze epitety jakie padały pod adresem Supervisora to: niekompetentny, nieżyczliwy, zarozumiałe i nadęty?...

Czyżby ten styl działania miał dodać jego Urzędowi większej powagi? (rhr)

LISTY DO REDAKCJI

Z powodu permanentnego braku miejsca na naszych łamach nie zamieściliśmy dotychczas nadesłanego do nas pisma z Wielkopolskiego Związku Inwalidów Narządu Ruchu, Koło przy poznańskiej USI. Jest ono adresowane do b. ministra pracy – J. Kropiwnickiego i jest krytyką przeprowadzonej rewaloryzacji emerytur i rent. W sposób bardzo klarowny i przekonujący polemizuje się w nim z ograniczeniem możliwości zarobkowania tych osób, podając do jakich strat to doprowadza.

„Zastanowić się należy – czytamy w piśmie – jaki sens ma decyzja, która nikomu nie przynosi pożytku a przeciwnie – wszystkim zainteresowanym szkodzi? Już kiedyś inwalidom i emerytom ustalono limity zarobków ale to było za komuny. Jaka ideologia przyświeca obecnej władzy przy tego rodzaju decyzjach – bo przecież ani chrześcijańska, ani narodowa!”

Autorzy pisma wyrażają nadzieję, na dokonanie przez ministra zmian tych przepisów.

☆☆☆

Stowarzyszenie Osób Niepełnosprawnych i Życzliwych ze Zgorzelca przysłało do Redakcji kopię listu w sprawie likwidacji barier architektonicznych, adresowanego do Marszałka Sejmu R.P. Oto jego duże fragmenty:

Uczestnicy turnusu rehabilitacyjnego dla osób niepełnosprawnych amatorsko zajmujących się działalnością artystyczną – „Wągrowiec'92” zwracają się z prośbą do Pana Marszałka o objęcie osobistym nadzorem prac

legislacyjnych nad nową Ustawą „Prawo Budowlane”.

Nasza inicjatywa dotyczy umieszczenia bezwzględnych zapisów w nowym Prawie Budowlanym, dotyczącym projektowania i wykonawstwa obiektów budowlanych użyteczności publicznej, mieszkalnych, szpitali, szkół, przedszkoli, służby zdrowia itp., uwzględniających wymogi osób niepełnosprawnych według szandardów europejskich.

Jesteśmy przekonani o tym, iż nadeszły czasy systematycznego likwidowania wszelkich barier, spychających osoby niepełnosprawne na margines życia społecznego. Dość już upokorzeń (...)

Bolesnym problemem dla wszystkich niepełnosprawnych, jest stan istniejący. Praktycznie do wszystkich urzędów, szpitali, przychodni zdrowia, obiektów użyteczności publicznej, sklepów itp., osoby te nie mają dostępu. Dotyczy to również wielkiej uciążliwości w poruszaniu się po ulicach, gdzie wysokie krawężniki stanowią bariery nie do pokonania.

Wymaga to pilnej, nadzwyczajnej regulacji prawnej, zmuszającej wszystkie lokalne władze, właścicieli obiektów lub ich gospodarzy, do pilnego usuwania istniejących barier. (...) Osoby niepełnosprawne trzeba pilnie przekonać namacalnymi czynami, że nie są intruzami w swoich środowiskach. To musi się odmienić.

Panie Marszałku!

Z pełnym zaufaniem polecamy Panu ten bolesny dla osób niepełnosprawnych, a wstydliwy dla kraju problem, licząc na pełne Pana zrozumienie i poparcie.

Powyższe pismo podpisane zostało przez pięćosobową grupę inicjatywną.

PYTANIA DO REDAKCJI

W jaki sposób osoba nie posiadająca grupy inwalidzkiej, a zatrudniona w zakładzie pracy chronionej może uzyskać ulgę w podatku dochodowym od osób fizycznych, z tytułu np. modernizacji, czy remontu mieszkania? – z takim pytaniem zwróciła się do nas pani Michalska z S.N. „Gryf” w Bygdoszczy.

Odpowiedź na nie okazała się rzeczywiście bardzo trudna. Jak wiadomo zakłady pracy chronionej przekazują 90% środków z podatku dochodowego na zakładowy fundusz rehabilitacji, pozostałe 10% na PFRON.

Zatem Urząd Skarbowy nie może zaprzestać z tego tytułu poboru podatku – jak ma to miejsce w stosunku do pracowników innych zakładów – bowiem środki te w ogóle do niego nie trafiają.

Natomiast osoba zdrowa nie ma możliwości skorzystania z zakładowego funduszu rehabilitacji osób niepełnosprawnych mimo, iż znajdują się na nim środki pochodzące z podatku tej osoby.

Najprostszym wyjściem byłoby stworzyć w spółdzielni odrębny fundusz, jednak obowiązujące prawo nie daje takich możliwości.

Pozostaje zatem jedyne wyjście: osoba zainteresowana powinna we właściwym Urzędzie Skarbowym złożyć umotywowany wniosek o wstrzymanie poboru podatku dochodowego, z tytułu przeprowadzonego remontu mieszkania, do wysokości kwoty wynikającej z przedstawionych rachunków i z ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych. W 1992 roku kwota minimalna odliczeń na te cele wynosi 4.956.000 zł zaś maksymalna – 49.560.000 zł.

Wówczas to Urząd Skarbowy może nakazać pracodawcy (zakładowi pracy chronionej), by zaprzestał pobierania podatku dochodowego tej osobie, do określonej wysokości.

Inne pytanie brzmiało: czy osoba niepełnosprawna ma możliwość refundacji kosztów ponoszonych na cele rehabilitacyjne, w tym na zakup przedmiotów ułatwiających życie i kto zwrotu tych wydatków dokonuje?

Taka możliwość istnieje. W przypadku pracownika zakładu pracy chronionej sprawa jest prosta – koszty te mogą i powinny być poniesione w całości, bądź częściowo z zakładowego funduszu rehabilitacji.

W przypadku osób niepełnosprawnych nie pracujących lub zatrudnionych poza tymi zakładami, istnieje możliwość odliczenia tych wydatków od dochodu osiąganego przez podatnika.

Sprawę tę reguluje Rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 21 grudnia 1991 roku, w sprawie wykonania niektórych przepisów ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych (Dz. U. Nr 124 z 1991, poz. 553), konkretnie § 11 tego Rozporządzenia.



Rys. M. Rosik

„NASZE SPRAWY” — Pismo Rehabilitacyjno-Gospodarcze Spółdzielni Inwalidów i Zakładów Pracy Chronionej
Redaktor Naczelny: Ryszard Rzebko. Opracowanie graficzne: Marian Knobloch, Marian Rosik. Wydawca: RSUP Katowice. Redakcja i opracowanie: Agencja Wydawnicza „INA-PRESS” Katowice. Adres wydawcy i redakcji: 40-952 Katowice, ul. Sokolska 3, tel. 596-221/4, ulx. 0312454, fax 587-789. Numer zamknięto: 31.07.1992 r. Realizacja poligraficzna: Res-Type Katowice, ul. Warszawska 10, tel. 58-88-69. Redakcja zastrzega sobie prawo skrótów i zmian w nadsyłanych materiałach oraz nie bierze odpowiedzialności za treść ogłoszeń.

Skanowanie i opracowanie graficzne na CD-ROM :



ul. Krzemowa 1

62-002 Suchy Las

www.digital-center.pl

biuro@digital-center.pl

tel./fax (0-61) 665 82 72

tel./fax (0-61) 665 82 82

Wszelkie prawa producenta i właściciela zastrzeżone.

Kopiowanie, wypożyczenie, oraz publiczne odtwarzanie w całości lub we fragmentach zabronione.

All rights reserved. Unauthorized copying, reproduction, lending, public performance and broadcasting of the whole or fragments prohibited.